

KURJER WARSZAWSKI

Czwartek.

Dnia 1 (13) Lipca. — Rok 1854.

N^o 179.

Jutro, Śgo Bonawentur

Rozkazem CESARSKIM, Adjutant Głównowodzącego oddzielnym Korpusem *Kaukazkim*, Podpułkownik Xiazę *Eristow*, mianowany został Fligel-Adjutantem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Wiadomości o poruszeniach floty nieprzyjacielskiej w zatoce Fińskiej.

(Wyjątek z doniesień telegraficznych).

Dnia 9 Czerwca z *Porkalaud*. (Przylądek *Porkalaud* znajduje się na SW. od *Sweaborga*, w odległości od tegoż na 22 mil morskich, na jednym południku z latarnią *Reuszer*. Statki nadbrzeżne, idące z *Helsingfors* do *Abo*, szcherami, muszą okrążyć ten przylądek; dotychczas widać na nim ślady baterji ziemnych). Nieprzyjaciel strzela do celu kulami. 10 Czerwca. Do tutejszej przystani przybyły statki nieprzyjacielskie: dwie fregaty, jedna fregata szrubowa, jeden parostatek, i jeden statek transportowy. Nieprzyjaciel podniósł kotwice: dwa okręty trypokładowe szrubowe, 9 okrętów dwupokładowych szrubowych, 3 fregaty, dwie fregaty szrubowe i 4 parostatki. Pozostałe statki nieprzyjacielskie idą na rumb-Ost. 10go Czerwca. Z *Sweaborga*. Na umówionem miejscu zebrania krążą 3 fregaty szrubowe nieprzyjacielskie. 12go Czerwca. *Sojkina-Gora*. (*Sojkina-Gora* znajduje się w *Gub: St. Petersburgskiej*, prawie na zachód od *Oranienbaum*, w odległości od tego miejsca do 40 mil). Statki nieprzyjacielskie, w liczbie 10ciu, idą na rumb-Ost. Z *Pitkopas*. (*Pitkopas* grupa wysp i stacja locmanów tegoż imienia, prawie pośrodku szcheronego farwatoru pomiędzy *Wyborgiem* i *Fridrichhamem*). W nocy nieprzyjaciel znajdował się u baszty *Nerwa* i udał się na Ost. Z *Surop*. (*Surop* przylądek i latarnia, znajdująca się na zachód od *Rewla*, w odległości mil 12tu). Widać na morzu oddzielnie pływające statki nieprzyjacielskie; okrętów linjowych 13; szrubowych 11. 12go Czerwca. *Sojkina Gora*. Nieprzyjaciel stał na kotwicy u wyspy *Seskar*. Pięć parostatków nieprzyjacielskich idzie na Ost. Nieprzyjaciel stał na kotwicy u wyspy *Seskar* w liczbie 13tu statków. 12go Czerwca. Z *Porkalaud*. Jeden parostatek i pięć transportów nieprzyjacielskich podniosły kotwice i odpłynęły na morze. 13go Czerwca. Pod *Stirsuddin* krąży nieprzyjacielska fregata szrubowa. 13go Czerwca. Z *Pitkopas*. Wczoraj widziano parostatek nieprzyjacielski na horyzoncie u wyspy *Lewensari*. 13go Czerwca. *Sojkina Gora*. 1) Nieprzyjaciel stanął na kotwicy u wyspy *Seskar*, ma komunikację z brzegiem za pomocą statków wiosłowych. 2) Nieprzyjaciel krąży pod matami żaglami. 3) Nieprzyjaciel wystawił wiechy na ławie piaszczystej. Nieprzyjaciel stoi w drejście u *Rewla*. 13go Czerwca. Z *Sweaborga*. Szrubowa fregata nieprzyjacielska krąży. 14go Czerwca. Z *Pakerort* (*Pakerort* przylądek i latarnia, znajduje się na północ od *Baltishport* w odległości dwie i pół mil). Flota nieprzyjacielska idzie na Ost; rangi i liczby niemożna dojrzeć. Trzy szalupki nieprzyjacielskie przybiły do *Latarni Tołbuchin*.

14go Czerwca. *Telegraf Krasnogórski* zawiadomił: 1) W flocie nieprzyjacielskiej okrętów szrubowych 13, żaglowych 5, fregat szrubowych 3, parostatków 8, szkun dwie. 2) Flota nieprzyjacielska idzie na Ost. 3) Nieprzyjaciel spuścił statki wiosłowe i stawia wiechy na ławach *Diomed* i *Cyrus*. W liczbie statków nieprzyjacielskich, okrętów francuzkich 5, parostatków dwa. Cztery parostatki i jedna fregata parowa idą ku Ost na przystań *Kronsztadzka*. Sześć nieprzyjacielskich statków przechodzi około *latarni Tołbuchin*, idąc na przystań. Parostatki nieprzyjacielskie zatrzymały się około *latarni Tołbuchin*, a jeden z nich spuścił na wodę statek wiosłowy. 14go Czerwca. Z *Porkalaud*. Nieprzyjaciel podniósł kotwice w liczbie dwóch okrętów trypokładowych, pięciu okrętów dwupokładowych, jednego okrętu dwupokładowego szrubowego. Nieprzyjaciel stał na kotwicy u umówionego miejsca zebrania w odległości 30 wiorst, w liczbie dwóch okrętów trypokładowych, dziesięciu okrętów dwupokładowych, pięciu parostatków i jednego transportu. 14go Czerwca. Z *Pitkopas*. Na horyzoncie widać parostatek nieprzyjacielski. 14go Czerwca. *Sojkina Gora*. Nieprzyjaciel podnosi kotwice. Nieprzyjaciel rozdzielił się na dwie części, z których jedna poszła na Ost, a druga na west. Na horyzoncie mgła. Nieprzyjaciel opanował drobne statki kupieckie. 14go Czerwca. Z *Pakerort*. Szkuna i parostatki nieprzyjacielskie krążą, robią wymiary i wystawiają wiechy na ławach. 14go Czerwca. *Telegraf Krasnogórski* dał znać: Widać flotę nieprzyjacielską. Flota nieprzyjacielska idzie na Ost.

14go Czerwca. Z *telegrafu Kronsztadzkiego* widać na morzu kilka kominów parostatkowych. 14go Czerwca. *Telegraf Krasnogórski*, dał znać, że idące od strony morza statki nieprzyjacielskie mają flagę Angielską. Z *telegrafu* widać na morzu kilka statków. 14go Czerwca. Z *Peling-e* (*Peling-e*, wyspa i stacja locmanów w pobliżu *latarni Glosholm*, u wejścia do szcher rozrzuconych na SO od *Borgo*). 1) Nieprzyjaciel znajduje się w liczbie: jednego okrętu trypokładowego szrubowego, dwóch okrętów dwupokładowych szrubowych, trzech fregat szrubowych i jednego parostatku. 2) Nieprzyjaciel robi wymiar u *Peling-e*, stawia wiechy i znaki. 15go Czerwca. Z *telegrafu Kronsztadzkiego*. Statki nieprzyjacielskie zwróciły się z większej przystani na west. Cztery parostatki nieprzyjacielskie i dwie fregaty szrubowe udały się na farwator północny, przeszły *latarnię Tołbuchin*. Na większą przystań idą trzy parostatki nieprzyjacielskie. Trzy parostatki Angielskie i jeden Francuzki szrubowy idą na większą przystań. Parostatek »*Włodzimierz*» podniósł kotwicę i idzie na Ost.

Wiadomości z Kronsztadu.

13go Maja o wpół do 11tej z rana, JEGO CESARSKA Wysokość Jenerał-Admirał, raczył przepływać parostatkami »*Fontanka*» pomiędzy okrętami, stojącymi

am porcie. Parostatek wiódł na linie holowni-
lką łódź, na flagstoku której pod flagą Rossyj-
iewała Angielska, z parostatku »Tygr.« Przy
pływie JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ, był powita-
ozegnany głośnie ura.

Wiadomości z Windawy.

7go Czerwca zbliżyły się bardzo do tego portu dwa
Angielskie okręty szrubowe wojenne, a stanawszy na
kotwicy, wysłały pod flagą białą, z fregaty »Conflict,«
dowodzonej przez Kapitana Artura Couming, parlamen-
tarza, z żądaniem pismieniem, by miasto przystało na
dobrowolne wydanie wszystkich w porcie stojących o-
krętów Rossyjskich; lecz Magistrat odpowiedział na to
żądanie, iż miasto pozbawione wszelkiej pomocy nie
jest w stanie sprzeciwić się takowemu wymaganiom,
i że zgadza się by Anglicy zabrali cztery Rossyjskie o-
kręty i jeden Holenderski, stojące o 7 mil angielskich
w górze rzeki Windawy. Parlamentarz żądał by miasto
odstawiło te okręty do portu, z kąd już sami Anglicy je
zabiorą, lub by miasto poręczyło, iż Anglicy nie do-
znają w górze rzeki napadu. Miasto nie zgodziło się
na to żądanie. O 3ciej po południu przybyły do portu
dwie łodzie kanoierskie, z dwoma działami, oraz 6 ło-
dzi z ludźmi uzbrojonymi, i statki te popłynęły rzeką
do końca granicy miejskiej, lecz wróciły do fregat nie
przyprawiawszy do skutku swego żądania. O 8mej
z wieczora jeden z okrętów wspomnianych popłynął na
północ, drugi na południe.

Wiadomości z Odessy.

Parostatek wojenny »Andia,« zatopiony wraz z in-
nemi statkami w porcie praktyki Odesskim, podczas
bombardowania 10go Kwietnia, uległ nieznacznym us-
zkodzeniom, które w kilka dni naprawione zostały;
poczem parostatek wspomniany odwiózł szczęśliwie do
Mikołajewa znajdujące się w Odessie kotły parostatku
»Tamań.« (Gaz: Rząd:).

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał
Franciszka *Anczewskiego*, subiekta cukierniczego, któ-
ry w roku zeszłym z domu Nro 461 wydalwszy się do
wsi *Dąbrowy* w Gubernję *Warszawską*, ztamąd zbiegł
za granicę i obecnie ma się znajdować w m. *Wehlauf*
w Królestwie *Pruskiem*, ażeby w ciągu ściu tygodni
od daty obecnego wezwania, zgłosił się do najbliższego
Urzędu Policyjnego i bytność swoją zameldował: a
to pod rygorem art. 340 i 341 Kodeksu kar głównych i
poprawczych.

Urząd Lekarski Gubernji Warszawskiej, zawiada-
mia osoby iateresowane o wakującej posadzie Felczera
Rządowego przy Lekarzu Powiatu *Koninńskiego*, z pensją
etatową rs. 45 rocznie. Mający chęć otrzymania tako-
wej, zgłosić się zechęą z dowodami kwalifikacyjnemi
do Biura Urzędu Lekarskiego Gubernji *Warszawskiej*,
w domu Rządowym przy ulicy *Miodowej*, Nr 493. —
P. o. Inspektora Lekarskiego, Rada Dworu, *Poźnia-
kowski*. Sekretarz, *Gross*.

Naczelnik Kancelurji Banku Polskiego, podaje do
powszechnej wiadomości, iż stosownie do § 256 Instruk-
cji z d. ⁹/₂₃ Lipca 1840 r., zwykłe czynności Banku
zawieszają się przez czas od d. ¹⁰/₂₂ Lipca do dnia 20
Lipca (1 Sierp:) r. b., dla sprawdzenia półrocznych ra-

chunków, oprócz wymiany biletów Bankowych, która
w dniach i godzinach zwyczajnych odbywać się będzie. —
W zastępstwie: Rada Hono., *A. Heppen*.

Wyjechali z *Warszawy*, JJWW.: *Baron Pritwitz*,
Generał-Adjutant JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ
MOSCI, do *Międzyrzecza*; *Suchozanet* Generał Artylerji,
do *Brześcia Litewskiego*; *Oldenburg* Generał-Lejtnant,
do *Nowogeorgiewska*.

JW. *Hrabia Seweryn Uruski*, Marszałek Szlachty
Gubernji *Warszawskiej*, wyjechał w Powiat *Stanisła-
wowski*.

(Ar. na.) Piąty dzień ubiega, jak Familja i liczny or-
szak Przyjaciół i Znajomych, odprowadził zwłoki ś. p.
Teressy z *Sollów Paprokiej*, Żony R: Radcy St., Pre-
zesa Sądu Apel: Królestwa, na miejsce spoczynku, na
Powązki. Zbyt trudne zadanie skreślić zasługi, ocenić
zalety jakimi ś. p. *Teressa* jaśniała, w kole Rodziny i
towarzystwa; bogobojna Chraścianka, przywiązana Żo-
na, czuła i troskliwa nad moc wyrazów matka, najlepsza
przyjaciołka, w czynieniu dobrze nie innej jak w wła-
snem szlachetnem przekonaniu nagrody szukająca, oto
cnoty, jakimi ś. p. *Teressa*, 60-letnią przeszło piel-
grzymkę na tejziemiu nacechowała, dokładnie pojawiwszy
wzniosłe powołanie kobiety, do ostatniej chwili speł-
niała go wiernie i zaszczytnie. Święta też i nigdy nie-
zatartą pamięć, żal niczem nienukojoy, pozostawia dziś
w sercach tych którzy już to przywiązania i troskliwo-
ści, już to dobroci, przyjaźni lub pomocy Jaj doświadcza-
li. Dostę było rzucić okiem na tłumy życzliwych zapęlnia-
jące ulice, któremi czcigodne zwłoki prowadzono; dosyć
było spojrzeć na bolesę głęboko na twarzach wyręta,
aby ocenić całą piękną stronę Jej życia; nie jedna też
gorzka łza żalu cisnęła oko, nie jedno bolesne westchnie-
nie rozdzierało pierś tych, co składając do grobu czci-
godne zwłoki, tracili żyjący obraz cnot domowych i to-
warzyskich. Ciche, skromne lecz pełne zasług życie ś. p.
Teressy, nie pozostało już tutaj bez nagrody; zła! PRZED-
WIECZNY błogosławieństwo na matkę Chraściankę, do-
zwalając wychować synów i córki, wszczyć w ich ser-
ca piękne zasady, jakie sama wyznawała, doczekać się
słodkiego owocu pociechy, cieszyć się ich szczęściem,
które z niej brało początek, i widzieć się powtórnie od-
rodzoną w wnukach. Skon spokojaj był skonem ko-
biety Chraścianki, był obrazem skonu sprawiedliwego,
spokój rozlany na martwej już twarzy, świadczył o spo-
koju i czystości duszy, żyła w BOGU w BOGU spoczę-
ła, zgasała dla rodziny i towarzystwa, lecz żyje i żyć bę-
dzie wspomnieniem. Te kilka słabych lecz z serca ża-
łem uciśnionych pobudzających wyrazów, przyjmij ś. p.
Teresso, jako ostatnie pożegnanie tego, który dobroci
twej ciągle doświadczał, przyjmij je jako hołd szacun-
ku i uwielbienia. Niech duch Twój czuwa nad nami,
niech przewodniczy nam na trudnej drodze życia do
szczęścia, jakiego Ty na łonie PRZED WIECZNEGO
używasz. — ***

W d. 29 z. m., zmarł w *Zborowie*, w Powiecie *Sta-
paichim*, ś. p. *Juljan Walekhowski*, Rada Dyrekcji
Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego, były
Urządnik Banku Polskiego, Właściciel dóbr *Niziny*
z przyległościami, Syn *Andrzeja b. Sędziego Pokoju* i
Prezesa Rady Obywatelskiej b. Województwa *Kraka-
wskiego*, i *Anny z Puszetów*.

Myśl P. Adolfa *Dietricha*, Artysty, co do wydania nowej metody mechanicznej, zastosowanej do nauczania się w krótkim czasie pisania charakterem pięknym, czytelnym i kaligraficznym, bez pomocy Nauczyciela; nie tylko dla samych dzieci, ale nawet i dla starszych, pragnących poprawić sobie charakter, okazała się bardzo praktyczną. Przekonawszy się naocznie o zaletach tej metody, i rozważywszy jakie skutki po zastosowaniu jej do użytku przynosić może dla dzieci, mamy sobie za obowiązek zwrócenia na nią uwagi rodziców, której działwa poczyna kształcić się w pisaniu. Metoda ta jest nadzwyczaj prosta i przystępna; jest to bowiem kajet, w którym w linjach naznaczone są znaki i litery, w ten sposób, jak zwykle robią się ołówkiem w kajetach zwyczajnych. Dziecko zabrawszy się do pisania, mechanicznie podług tych deseniów kieruje swą ręką, a zapisawszy ztuzin takich kajetów, mimowolnie ją uformuje i przywyknie do charakteru pięknego. Zeszyty te czyli kajeta, są nader przystępne w cenie, a skład ich główny jest u P. *Rakocy*, utrzymującego materjały pismienne w domu *Petykusa (Brunwejna)* przy ulicy *Wierzbowej*.

Przed niejakim czasem w pracowni P. *Xawerego Kanińskiego*, widzieliśmy obraz znakomitej wartości, przedstawiający portret *Jana III*, otoczony do koła całą rodziną Królewską. Tak wizerunek samego Króla Jegomości, jako też cała obok niego grupa, złożona z małżonki Jego, córki i trzech synów, zadziwiły pod względem pędzla, karnacji i wykończenia w najdrobniejszych szczegółach. Obraz ten ogromnych rozmiarów, dobiegający już blisko dwóch wieków, a tem samem dotknięty nieco ręką czasu, znajdował się w tej pracowni, dla podrestaurowania, albowiem prawdziwie mistrzowskie to dzieło, wymagało całej znajomości sztuki, by przy odnawianiu nie zostało skażonem. Wcalej też dawnej piękności swojej wyszło z pracowni, a jako własność J.W. *Marszałka Sarneckiego*, ozdabia dziś ściany jednej z komnat jego w domu własnym przy ulicy *Trebackiej*. Nie chcemy tu dotykać nader ciekawej historii tego obrazu, jego początku i przejęcia, aby nie skrzyżować się z rzeczą wistością faktów; zwłaszcza gdy znany na tem polu pracownik, a mianowicie *Baron Rastawiecki*, zajmuje się już podobno wyśledzeniem tych wszystkich szczegółów, które w jednym z zeszytów *Biblioteki Warszawskiej* ogłoszone być mają. Za ukazaniem się więc tego opisu, nieomieszkamy skorzysać z niego dla podania go do wiadomości Czytelników naszych.

Panie *Redaktorze!* Ponieważ zbierając najdrobniejsze szczegóły, notujesz w swej kronice wszystkie bez wyjątku fakta dotyczące wzrostu, rozwoju, jednem słowem postępu w gałęziach wszelkiego rodzaju, i to nie tylko w *Warszawie*, ale i w *Królestwie*; chciej zatem wciągnąć w kolumny pisma swego niniejszą wzmiankę o naszym *Piotrkowie*, o co w imieniu wszystkich mieszkańców naszego miasta, jako najdawniejszy twój Czytelnik, serdecznie cię upraszam. Gdybyś osobiście znalazł się w *Piotrkowie*, zapewne byś niepomiął tego z uwagi, ale BÓG wie, czy cię kiedy wiatr w nasze strony przyniesie, a tu szkoda czasu, bo jakkolwiek sama rzecz jest drobną na pozór, ale w gruncie ma na celu oddanie sprawiedliwości zabiegom i pracy, jakich dla

wygody ładnych mieszkańek *Piotrkowa* i okolic, nie szczędzi jedna z właścioleek magazynu. Otoż przyszłym do kolei do rzeczy, to jest do magazynu mój Pani *Garbskiej*, istniejącego w *Piotrkowie*, a który bez pochylenia do postępowych i świetnych należy. Nie tylko to wszystko co się u was na wielkim ukazuje świecie, ale nadto i wszelkie zagraniczne nowości, lotem błyskawicy stawają w *Piotrkowie*, a zmodelowane i obrobione z całą zrecznością w tym magazynie, puszczają się w obieg w jak najprędszym czasie. Chcąc przeto choć w części wynagrodzić staranność samej właścicielki, pragniemy aby ta wzmianka była ogłoszoną w *Kurjerze*, za co oprócz nas, podziękujecie i nie jeden okoliczny mieszkaniec, zwłaszcza gdy w przypadku potrzeby nowości dla swej małżonki lub córki, ufając słusznie temu ogłoszeniu, zdoła zaspokoić ich wymagania w tym magazynie, który oprócz robót, słynie jeszcze i z wybornej prania *blondyn* i *koronek*.— S.

Któż nie zna Statuy *BOGA-RODZICY*, ozdabiającej fronton *Kościola XX. Reformatorów* przy ulicy *Senatorskiej*. Piękne to dzieło rzeźbiarskie utworu P. *Kaufmana*, oczekiwało oddawna przeniesienia go na płótno, a następnie odbicia w litografii, dla tem większego upowszechnienia. Obecnie przeto dowiadujemy się, że jeden z tutejszych artystów, a do tego znany z licznych prac swoich P. *Gerson*, b. Uczeń Szkoły Sztuk Pięknych w *Warszawie*, ziszcil już podobno oczekiwania nasze, i wykonał tę artystyczną pracę. P. *Gerson*, miał obrać chwilę wieczorną jako sprawiającą największy efekt. Dwa bowiem światła, to jest blask świecy i światło lampowe, zbiegają się razem, na czem tembardziej zyskuje obraz, odznaczający się zresztą jak tyle innych prac tego artysty, zupełną doskonałością.

W *Powiecie Otkuskim* pod m. *Krakowem*, znajdują się kopalnie węgla kamiennego, zwanego *Szląskim*, który, jak wiadomo, obrócony na paliwo, może zupełnie zastąpić drzewo. Owóż P. *Rybicki* zadzierżawiwszy ową kopalnię, i poczyniwszy niemałe nakłady tak na prowadzenie tejże, jako i fabrykację wapna *Krakowskiego*, którego skład główny znajduje się w *Warszawie* na placu położonym wprost gmachu *kolei żelaznej*, potrzebuje obecnie z pewnym kapitałem współnika, dla rozwinięcia tego interesu, i w tym celu za pośrednictwem *Kurjera*, uprzedza o tem pragnących przystąpić do spółki, z nadmienieniem, że w razie zgodzenia się na to, można się z nim znieść listownie, adressując do *Rybickiego* w kopalni węgla kamiennego w *Kuźnicy* przez stację *Łazy*. Przystępujący do interesu, winien mieć najmniej 1,500 rs. kapitału, a co się tyczy warunków oraz i korzyści, jakie ten kapitał zapewnia, o tem dowiedzieć się można za wspólnym porozumieniem z P. *Rybickim*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od W. J. kop. sr. 30, na światło przed statua *MATKI BOZKIEJ*, przed *Kościółem XX. Reformatorów*.— Od W. B. rs. 4 dla pogorzalców miasta *Garwolina*; dla ciemnej wdowy E. S. w domu *XX. Misjonarzy* kop. 50; dla wdowy *Sukin* kop. 50; dla wdowy T. *Zacharskiej* kop. 50; dla wdowy *Godlew* przy ulicy *Solnej* kop. 50; dla wdowy *De Tourmelle* kop. 50; dla wdowy *Wejchert* z 4m dziećmi kop. 50, i dla wdowy *Kędzierskiej* kop. 50.

W dniu 11 b. m., po dwu-tygodniowej ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zasnęła w BOGU, przeżywszy lat 54, ś. p. Fryderyka z Grańników *Boguchka*, Emerytka, Wdowa po b. Poborcy Kassy b. Obwodu *Łęczyckiego*, pogrążywszy w ciężkim smutku Synów, Córki, Synowe, dwoje Wnucząt i licznych Przyjaciół. Zmarła, jaśniała temi wszystkimi cnotami, jakie cechują najlepszą Żonę, wzorową Matkę, szczerą Przyjaciółkę i zaciętą ze wszech miar Obywatelkę, co najlepiej przyznać mogą mieszkańcy tak okolic jak i samego miasta *Łęczycy*, gdzie Nieboszczka, od samego urodzenia większą część życia spędziła. Wyprowadzenie zwłok nastąpi dziś o godzinie 6tej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski*; na który to obrząd, pozostała Familja, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Z powodu wzmianki w Nrze 133 *Kurjera Warszawskiego*, o winie szampańskim *St. Peray mousseux*, jeden z Czytelników naszych nadał nam następujące uwagi: Wino *Saint Peray* musujące, nie jest *szampańskim*, to jest nie pochodzi z *Szampanii*, jakkolwiek na sposób *szampańskiego* musującego jest wyrabiane, podobnie jak *burgundzkie* musujące. *Saint-Peray* leży nad *Rodanem*, naprzeciwko miasta *Walencji* (*Valence*), 105 wiorst naszych na południe *Lugdunu*, w okolicy sławnej z win tak zwanych: wybrzeża *Rodanu* (*Vins de la Côte du Rhône*). Trzy mile wyżej, także nad *Rodanem*, lecz z drugiej strony tej rzeki to jest na wzgórzach po-nad miasteczkiem *Tain*, rodzą się sławne wina *Ermitazu*. Co do smaku wina *Saint-Peray*, jest ono niezaprzeczenie wyborne, i jedno z lepszych win, czy na sposób musujący wyrobione, czy nie. W r. 1852, miałem sposobność próbowania go na miejscu, a raczej naprzeciwko miejsca w *Valence*. A że zmęczony byłem cało-dzienną niewygodną podróżą z *Avignon*, statkiem parowym, w który napakowano nas jak śledzi, na pomost zaś dla niepogody, nie można było i wyrzeć; nie dowierzałem więc sobie, czy wyborny smak, jaki znajdowałem w tem winie, nie był skutkiem zmęczenia mego, i upragnienia czego lepszego, jak można było dostać na statku. Zrobiłem przeto sobie mały z niego zapasik na dalszą podróż, i równie doskonałem zawsze znajdowałem. Z okoliczności win musujących, niech mi wolno będzie powiedzieć słówko o winie P. *Osterlofa*, z fabryki *Miedzyszyńskiej*, choćby to co powiem, miało mieć pozór *reklamy*, którą nie jest, bo i P. *Osterlofa* nie znam, i powodzenie jego fabryki osobiście mnie nie interesuje. Nie wszystkim zapewne jest wiadomo, że, jak miałem sposobność przekonać się na miejscu, wina w *Szampanii* nie wyrabiają się na musujące wprost przez właścicieli winnic. Ci, zebrane winogrona wycisnąwszy w prassach, wino otrzymane zachowują bez dalszej preparacji w beczkach. Po skończonem dopiero winobranii, często dużo później, w zimie, właściciele wielkich zakładów, jak Pani *Chiquot*, PP.: *Jacquesson*, *Roederer*, *Xię Montebello*, i inni, (lub i oni własne mają winnice, ale z nich ani części wina przez siebie wyrabianego i sprzedawanego nie otrzymują), obsyłają swoich komissantów po właścicielach winnic, skupują wino w beczkach, i w zakładach swoich wyrabiają je na musujące, butelkują i rozsyłają na sprzedaż. Jak słyszałem, P. *Osterlof* tak samo

zakupuje wino w beczkach w *Szampanii*, sprowadza je do kraju, i w taki sam sposób jak tamci Panowie we *Francji*, u siebie w *Miedzyszynie* na musujące przerabia. Dla czegożby więc wino jego nie miało być równie dobre jak tamtych Panów? To też jest równie dobre. Próbowałem win wprost z piwnic *Roederra* w *Reims*, na miejscu w *Epernay*, w *Ay*, i zapewnić mogę, że nigdzie lepszego jak z fabryki P. *Osterlofa* nie piłem, to jest kiedy wino P. *Osterlofa* podano dostatecznie wystałe i nie za świeże. Ale zdaje mi się, iż ceny P. *Osterlofa* jeszcze są za wysokie. Nie wiemy, czy się nie myli stanowiąc je; w temże rachuje widąc na odbyt mniejszy, a nie miałby go niewątpliwie, gdyby wino swoje uczynił dostępnem większej ilości osób. Ja przynajmniej nie wątpię, że wielu, bardzo wielu, co dziś potrzebując wina, zmuszeni są kupować po miasteczkach, BOG wie jakie *miszkulancje*, płacąc po kop: 60 za butelkę; gdyby mogli mieć za tę cenę pół butelki wina *szampańskiego*, o którym byłiby pewni, że jest czyste, (a tę pewność daje każdemu firma fabryk, a z drugiej strony sama natura wina musującego, które nie może być odkorkowane i innem dobrane), woleliby kupować wino fabryki *Miedzyszyńskiej*, jak fabryki pierwszego lepszego handlarza, które im, jeśli go zaraz nie wypiją, w kilka dni skwaśnieje, a jeśli wypiją, łatwo zaszkodzi zdrowiu. Tylko nie trzeba pozwalać sprzedawać wina niewystałego; trzeba kazać robić dużo półbutelek, a co równie główna rzecz, trzeba zniżyc cenę, jeśli można, do kop: 60 za pół butelkę. ***

Rozeszła się pogłoska, jakoby *Busk*, to miejsce uzdrowiających wód krajowych, wraz z zakładem wód mineralnych, pogorzał. Miło nam donieść z relacji Osób, w tej chwili z tamtąd przybyłych, że wiadomość o pożarze *Buska*, jest bezzasadną bajką, i *Busk* jak stał, tak stoi gotów ciągle na przyjęcie przybywających doń na kurację gości.

Kancelarja Komissarza Policji Wykonawczej Cyrkułu Tgo, przeniesioną została z ulicy *Żelaznej* z domu Nro 1127, na ulicę *Chłodną* pod Nr 930.

P. Jakób *Pik*, Optyk m. *Warszawy*, zamiłowany do sprowadzania nowo wynajdywanych ulepszeń w gałęzi technicznej, wydał się przed kilkoma dniami do znaczniejszych miast za granicą, w celu zaopatrzenia swego zakładu w najużyteczniejsze przedmioty. Zwiedzenie tegorocznej Wystawy przemysłowej w *Monachium* nastręczy mu dogodności osiągnięcia tego rodzaju dążności.

Wspomnienie Szopena, Mazur przez R. *Zientarskiego*, wyszedł z litografji J. *Müllera*, i jest do nabycia we wszystkich Składach muzycznych, oraz w tejże Litografji, po cenie kop. 22¹/₂. — Przez tegoż wydzie w tych dniach nowa *Polka*, z dramatu *Kobiety z kamienia*.

Powrót *koszyków* (paniers) w ubraniach damskich, zdaje się dość blizki. Wszystkie suknie obszywane są szerokimi listwami z *włosienicy* (crinoline), i noszone na spódniczkach mocno krochmalonych o 2ch i 3ch wolantach. Nadto spódnice u sukien są zawsze nader długie, i tworzą rodzaj ogona; do wychodzenia jednak na ulicę, suknie zbyt długie, nie przystoją.

Antoni *Markowski*, Komornik przy Trybunale Cywilnym w *Warszawie*, zawiadamia strony interesowa-

ne, iż Kancelarję swą z pod Nr 541a, przeniósł pod Nr 1767 do domu SSrów *Frischa* przy ulicy *Śto-Jerskiej*, gdzie jest obecnie Sąd Pokoju Wydz: I.

W dniu 14 (26) Czerwca r. b. na stacji *Skjerniewice*, na wschodach foxalu, prowadzących do Kassy, znalezioną została kwota rs. 71, którą prawy właściciel za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia, może odebrać od Zawiadowcy pomienionej stacji.

Niezbyt dawno jak donieśliśmy o obligach procentowych, wystawionych przez Zarząd Żeglugi Parowej, na rzekach spławnych w Królestwie; jednak już dla bliższego obeznania Czytelników naszych z tym nowym rodzajem przedsiębiorstwa, oraz sposobem nabywania tych obligów, dołączamy do dzisiejszego *Kurjera* dla wszystkich Prenumeratorów zamieszkałych w *Warszawie*, uwiadomienie, które dodać musimy dla wiadomości Czytelników naszych z prowincji, w wiezem się nie różni od poprzednio już w *Kurjerze* ogłoszonego.

Warszawa coraz bardziej wyludnia się z osób, stanowiących nie w jednym kole przyjemne towarzystwo. Powodem do tego są jak zwykle mieszkania letnie w okolicach miasta, wyjazd na wieś i nakoniec do wód tak krajowych jak zagranicznych. Mówimy krajowych, bo te coraz bardziej zaczynają być nawiedzane, i z każdym rokiem coraz większą znajdują liczbę zwolenników. Z listu otrzymanego przez nas z *Ciechocinka*, dowiadujemy się o prawdziwości tego twierdzenia; z *Buska* odświeżonego i ożywionego, to samo nam donoszą, a z *Solca* podobne także mamy dowiny. Tak więc kiedy okolicie zamiejskie, wieś i wody zyskują, bardzo naturalnie że *Warszawa* tracić musi na towarzystwach, które dopiero z *jesienią* na nowo się zawiąza.

Kurs onegdajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 25; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 67; kupon kop: 3¹/₆.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Lady Tartuffe*, *Panny Łapińska* i *Szymonowska*, oraz *Pau Komorowski*.

Przypominając o dniu jutrzejszym o godz: 5ej z południa, w *Resursie Kupieckiej*, uprasza się zarazem jak najuprzejmiej wszystkie osoby, które z powodu deszczu we *Wtorek*, nie mogły zgłosić się po odbiór głosów *wokalnych*, do tejsze Resursy, aby raczyły niezawodnie odebrać takowe jutro; każda bowiem zwłoka opóźnia wykonanie *Oratorium*, a tem bardziej zwłoka w rozdaniu głosów, bez czego niemożna przystąpić do próby.

ANGLJA. — Otrzymane w *Londynie* rapporta z przyładka *Dobrej Nadziei* donoszą, że osada ta jest zupełnie spokojną. — Na posiedzeniu Izby niższej z 4go b. m., Lord *Palmerston* wystąpił z projektem poprawienia systemu policji w *Hrabstwach*; na skutek wszakże przedstawień wielu członków, bil ten cofnął i odłożył do roku przyszłego. (Neue Pr: Ztg).

Według *Shipping-Gazette*, w zesłym kwartale 290 okrętów uległo rozbięciu. — *Globe* donosi, że dochody państwa w kwartale ubiegłym będą o 500,000 funt: szt: niższe od dochodów poprzedniego kwartału. (Jour: des Deb:).

FRANCJA. *Paryż 6 Lipca*. — Jeżeli zdrowie Cesarzowej nie przeszkodzi, wyjazd Cesarstwa do wód *Pire-*

nejskich nastąpi w dniu 21 b. m. — *Monitor* ogłosił notę, donoszącą, iż rząd tylko przykładem, nigdy zaś nakazem, popierać będzie święcenie *Niedzieli*. — Jutro *Monitor* ma ogłosić dekret zamieniający stowarzyszenie kredytu rolnego w bank roloy. — Ogłoszono dekret *Cesarski*, organizujący administrację opery. (In: Belge).

Paryż 27 Czerwca. — W południowej *Francji*, od *Tuluzy* do *Agen*, liczne aresztowania miały miejsce, z powodu odkrycia broni przechowywanej i amunicji; aresztowani należą do opinji *socjalistowskiej*. — Pan *Mauricordato* opuścił *Paryż*, by objąć Prezydencję Rady Ministrów w *Atenach*. — Fregatę *Ukoa* w *Tuluze*, obładowano wielką liczbą zapasów wojennych, przeznaczonych do *Warny*. Pan *Gasquet* mianowany Kapitanem portowym w *Warnie*, odplycie tym okrętem. — Parostatek-awizo *Aigle*, odplynął z *Cherbourga* na morze *Baltyckie*. (Jour: de St. Pet:).

GRECJA. — Potwierdza się wiadomość, że *Tsami Karatasso* poddał się w *Tessalji* i odwieziony został z częścią wojsk swoich do *Negreponu* parostatkami *turckimi* i *francuzkiemi*. W *Tessalji* *Hadzi-Petro* opiera się ciągle i *Turkom* i usiłowaniom Komisarzy *Greckich*, którzy go nakłaniają, by broń złożył. Część oddziału *Karatasso*, chcąc się dostać do *Tessalji* dla połączenia się z *Hadzi-Petro* na trzech barkach, została doścignioną przez parostatek, który jedną barkę zatopił, dwie inne zabrał i do *Salaminy* odprowadził. — *Grecja* zajęta będzie przez 5,000 *Francuzów* i 1,000 *Anglików*; w rozmaitych miastach przygotowują się dla nich koszary; w *Pireus* zajmują gmach szkoły wojskowej, którą przeniosą do *Aten* lub do *Eginy*. — Według wiadomości z *Aten* z d. 17, przywiezionych okrętem *Sinai*, *Hadzi-Petro* ustąpił na skutek wymagań *Mocarstw Chrześcijańskich*, otrzymawszy od nich przyrzeczenie, że *Chrześcjan Tessalji* wezmą pod swą opiekę. *Ministerjum Greckie* żąda rachunku z pieniędzy danych niektórym naczelnikom powstania. *Rozbójnicy morscy* zaiakają z wód *greckich*. *Choroba winorośli* wszędzie się szerzy. (Gaz: Augsb:).

HISZPANJA. — *Jenerał Lara* w raporcie do *Ministra wojny* o bitwie z powstańcami w dniu 30 z. m., donosi, że siły jego składały się z 6 bataljonów piechoty, 3ch baterji artyllerji, pułku jazdy, pułku żandarmerji. Dodaje, że powstańcy wielkie ponieśli straty, kiedy wojska *Królowej* miały ledwo 30 ranionych. *Szwadrony powstańców* szarżowały na baterje z wielką zaciętością, i o 20 kroków przyjmowane były ogniem karta-czowym. *Rapport* ten nie zgadza się z *korrespondencjami prywatnemi*. (Indep: Belge).

Monitor ogłosił depeszę telegraficzną z *Madrytu* z d. 4 b. m., donoszącą, że spokojność panuje ciągle w *Madrycie* i na prowincji; powstańcy stoją ciągle w *Aranhuez*; wojska *Królowej* mają przeciw nim ruszyć. (Jour: des Deb:).

PRUSY. — *Zeit* mówi o rozmaitych rozporządzeniach administracyjnych, które uważa za wstęp do dekretu mobilizacji armji. — W sejmie *Niemieckim*, *Austrja* i *Prusy*, przedstawiły projekt, mający na celu ukończenie fortyfikacji twierdz *Ulm* i *Rastadt*. — *Sejm Niemiecki* zatwierdził prawo federacyjne o stowarzyszeniach. (J. de St. Pet:).

ROZMAITOŚCI. — W fortcach *Kaukazkich* i stanicach, za pojawieniem się *szarańcy*, która jakby chmury przelatuje z pola na pola, wartownicy dają znak trwogi, a wtedy cała załoga wojskowa występuje, bije alarm w bębny, daje ognia z armat i ręcznej broni, odpędzając tym sposobem tę plagę, póki nie zostawie zagrożoną w jaki niedostępny wąwóz, gdzie ginie. Lecz w cichych siołach *przed-Kaukazkich*, gdzie nie ma wojska ani artylerji, lud wiejski z założenemi rękami spogląda, jak w drobnych wązkach tego owadu, znika całoroczna jego praca i nadzieja bujnego żniwa. Pomimo to, klęska ta niezdolna zwięczyć rolnika, tak zamożność jego jest wielka. Niczem bowiem zrzadzona przez szarańczę strata w porównaniu z tem, co mu na niezmiernych okiem pozostaje polach, bo na tych łanach niema kopców granicznych, i każdy uprawia tyle pola, ile mu się podoba. Zdarza się także, że i bez przyłotu, plaga ta wydobywa się z ziemi, wylęgając się z pozostawionych przez szarańczę jaj. Wtedy już nie ma żadnego środka przepędzenia jej, bo poczwary te bez skrzydeł nie mogą odlecieć od ziemi, pełzają przelatując jedna po drugiej, i pokrywając przeszliczne łany na grubość stopy. Za kilka dni dopiero, gdy im skrzydła podrosną, gdy cały plon zetną do szczytu, wzbijają się w powietrze, i pędzą zaciemniając nawet jasność słońca. — Mężczyźni mówią o kobietach co im się podoba, a kobiety robią z mężczyznami co zechcą. — Ciekawy synek zapytał swego papy, co znaczy utwór pośmiertny? »Pośmiertnym utworem«, odpowiedział z powagą papa, »nazywają xiążkę napisaną przez Autora po śmierci.«

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Anenkow Pułkow: z Siedlec nr 613; Basiński Miko: Oby: z Golic nr 556; Bogatko Ant: Oby: z Siemiatkowa nr 584; Bieliński Razim: Oby: z Szymanowa nr 500; Czapsky Melchior Ob: z Lipny, i Alfons Ob: z Dzierżny nr 584; Dobrzycki Piotr Ob: z Michny nr 603; Gregorewski Alex: Rad: Dw: z Cesarstwa nr 679/80; Iwanowicz Włod: Podpor: z Brześcia Lit: nr 2682; Roitkowski Winc: Refer: St: z Borzęcina nr 625; Wilkscy Alex: Ob: z Skarżyna nr 584; Zarzecki Jan Rad: Stanu z Petersburga nr 634.

Wyjechali: Bąkowski Ign: Oby: do Skomlina; Ciszewski Alex: Oby: do Rawy; X. Grzymała Szym: Pleban do Adamowa; Hagelstrom Podpuł: do Dynaburga; Szembekowie Józ: i Adam Hr: do Radomia; Szwejkowski Leon Ob: do Gub: Podolskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Janowicz Kata: Zona Urzęd: z Krakowa nr 1094; Rarczewski Leonard Rad: Honor: Dokt: Medy; i Krupennikow Alex: Kup: z Rzymu; Stejner Berl handl: z Krakowa.

Wyjechali koleją żelazną: Klassen Antonina Emerytka do Krakowa; Nowowiejski Miko: Ob: do Ostendy; Talgrin Natan Kup: do Triestu; Treutler v. Traubenberg Kar: właście: fabr: nowego srebra, do Krakowa.

DONIESIENIA.

Ponieważ P. J. N. z Gubernji Radomskiej, odnajął odemnie **LOKAL** składający się z 2ch Pokoi, które od d. 1 h. m. miał objąć, zostawiwszy zadatku tylko rs. 3, a dotąd się nie zgłasza; — przeto zawiadamiam P. J. N., iż jeżeli do 15 h. m. rzezonego Lokalu nie obejmie, wówczas mieszkanie to zniewolony będę wydzierzawić komu innemu, a wszelkie straty jakie ztąd dla mnie wyniknąć mogące, poszukiwać nieomieszka na P. J. N., na zasadzie zawartego z nim kontraktu. — F. B., Lokator pałacu Hr: St: Potockiego, Nro 415, przy ulicy Krak.-Przedm.

Do najęcia w każdym czasie: 1) przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1294, 1sze **PIĘTRO**, składające się z 7u Pokoi, Kuchni ang; oraz Stajni i Wozowni. — 2) **KUźNIA** Ślusarska z Pomieszkaniem, do najęcia od Śgo Michała.

Na Krako-Przedmieściu pod Nr 427, na 2m piętrze, **LOKAL** z 3ch Pokoi, Kuchni ang; i Spizarni, do wynajęcia każdego czasu. — Letnie **MIESZKANIE**, z 2ch Pokoi i Kuchni składające

się, za połowę ceny jak było oznaczone, do najęcia w Mokotowie, w majątności Fr. Schustra. — Do Litografji i Składu Materiałów piśmieniowych, nadszedł **PAPIER** na bilety wizytowe, na obie strony gлянсовany, który sprzedaje się na ryży, libry i arkusze, po cenie nader pomiernej lecz stałej.

LOKAL na Dystylarnię, i Lokal z 3ch Pokoi, do wynajęcia zaraz. Wiadomość u Właściciela domu Nro 2407/8 przy ulicy Nowolipie, pierwszy dom przy Komissji R. S. W. i D. — Tamże urządzenie i elegancko zbudowany **POWÓZ** landarowy, do sprzedania.



BILLARD mahoniowy, w dobrym stanie, i wszelkimi do niego należącemi rekwyztami, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Krak.-Przedm: pod Nr 383, w domu W. Magdalińskiej, w sklepie Norymberskim.



Potrzebna jest **SUMMA** rs. 3,750, lub 2,100, na pierwszy Numer hipoteki domu niedawno murowanego, ubezpieczonego od ognia na rs. 12,188. Wiadomość powziąć można w handlu Szuwaxu, przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 617.

Udający się w d. 15 h. m. własnym krytym powozem, pocztowymi kołmi, przez **KIJÓW** do **POLTAWY**, życzy mieć Towarzysza na wspólny koszt. Bliższa wiadomość w składzie wyrobów P. Ludwika Geyer, ulica Długa Nro 550.



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Hożej pod Nr 1684 położona, sprzedana będzie przez licytację publiczną w Wydz: I Tryb: Cyw: w Warszawie, w d. 19 (31) Lipca 1854 r. o godz: 10ej z rana. Licytacja zacznie się od summy rs. 3,600 jako 2/3 części szacunku. Vadium rs. 1,000 w monecie srebrnej. Warunki przejrzeć można w Kancelarji Kazimierza Brzezińskiego Patrona w Warszawie pod Nr 2242 zamieszkałego, i w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydz: Igo.

MIESZKANIE z 4ch Pokoi, Kuchni, Góry i t. d., z pięknym widokiem na Wisłę, a w części i na Krak.-Przedm: do wynajęcia rocznie, z powodu wyjazdu, w pałacu JW. Hr. Uruskiego.

Polecam się Szan: Publiczności, jako nowo-założona **PRALNIA BIELIZNY** Męskiej i Damskiej, oraz przyjmuje się wszelka reparacja i wywabianie plam, za pomierną ceną, przy ulicy Nowolipie pod Nr 2427. — N.

DOBRA Grodno z przyległościami, i Dobra Boryslawice Zamkowe z przyległościami, w Okręgu Łęczyckim położone, każde oddzielnie sprzedane zostaną przez publiczną działową licytację, w Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie pod Nr 549 w Sali Audyencyonalnej Wydz: Igo, w dniu 19/31 Lipca r. b. o godz: 5 z południa, odbyć się mająca.



W dobrach **LUBIATÓW**, dwie wiorsty od Stacji Kolei Żelaznej Baby, jest przeszło **200** sztuk **SKOPOW** opasných, już zdatnych na rzeź. Wiadomość na miejscu.

FABRYKA

ZWIERCIADEŁ

BRACI LESSER,

przy placu Krasiniskich.

Zaopatrzyła obecnie swój **SKŁAD GŁÓWNY** we wszelkie rozmiary i gatunki różno-oprawnych **LUSTER**, oraz bez ram, które po **CENACH STAŁYCH, ZNACZNIE ZNIŻONYCH**, sprzedaje.



W MAGAZYNIEMIEBLI, pod Nr 1355 przy rogu ulicy Wareckiej, od strony Dzieciątka JEZUS, są do sprzedania różne **MEBLE** palisandrowe, mahoniowe, jako to: Garnitury w najnowszych fasnach, Stoły, Konsole, Tualety, Stoliki do kart, Łóżka, Szafy, Komody, Rozety, Szesłagi, Fotele pokryte sajanem, lub bez pokrycia, Stoły jadalne rozsuwane, Kredensa, Krzesła wyplatane, i t. p. różne Meble. — Tamże są do sprzedania **MEBLE** używane, j. t. Gar-

nitur mahoniowy, włosienicą kryty, Stół z klapami, Komoda, Stolik do kart, i dwa Łóżka jesienowe; wszystko w dobrym stanie.—
J. Olsztyński.

Z polecenia W. Dowódcy Warszawskiego Żandarmskiego Dywizjonu, Rancellarja tegoż Dywizjonu zawiadamia interesentów, że w dniu 5/17 Lipca r. b. o godzinie 10 z rana, w Koszarach Mirowskich, sprzedawać się będą przez publiczną licytację, Skarbowe EFFEKTA, jako to: Cynówki, Rogózki, Powrozy grube i cienkie; które więcej postępującemu przy licytacji i opłaceniu, zadeklarowanych pieniędzy, natychmiast wydane będą.— Płanik, Rapitan, *Małaszkiwicz*.

DOBRA STAWISZYŃSKIE, położone w Gubernji Warszawskiej, siedmnaście wiorst od miasta Powiatowego Kalisza, zaś siedm wiorst od granicy Pruskiej oddalone, składające się z miasta Stawiszyna, (w którym propiacja nie dominjalna), trzech wsi zarobnych i trzech Folwarków, z Kościołem parafjalnym, nowo wyrestaurowaną Gorzelnią i Browarem, mające rozległości dziesiątyn 2,295, czyli sto pięćdziesiąt i trzy włók miary nowo-polskiej, w pszennej glebie; są z wolnej ręki do sprzedania, za sumę Rub: srebr: sto dwadzieścia tysięcy. Blizszą wiadomość udzieli na żądanie, W. Zygmunt Krysiński, Adwokat przy Sądzie Appellacyjnym, w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1774 mieszkający, i W. Cyprjan Gorczycki, Patron Trybunału w Kaliszu; na gruncie zaś, sam Właściciel.

Za bardzo zniżoną cenę, jest do wynajęcia **LOKAŁ** z 6u Pokoi, Przedpokojem, i Kuchni, Salonu o 3ch oknach, z balkonem, i wszelkie gospodarskie wygody. Wiadomość przy ulicy Smolnej pod Nr 1286, w domu Wolkiewicza.

Garnitur **MEBLI** palisandrowych, pokrytych adamaszkiem, złożony z 12tu Kresel, 2ch Foteli, Stołu i Kanapy, jest do sprzedania przy ulicy Przejazd, pod Nr 643. Wiadomość w Aptece.

Fabryka **OBIC PAPIEROWYCH**, pod firmą **A. Vetter et Comp.**, ma honor donieść szanownej Publiczności, aby zapobiedz zdarzyć się mogącym pomyłkom, iż miejsce jednego składu swego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, nie zmieniła, lecz że takowy jak dawniej, w domu JW. Hr: Stanisława Potockiego, naprzeciwko Kościoła XX. Rarmelitów, utrzymuje.

Każdego czasu do wynajęcia za bardzo przystępną cenę, **DOM WIEJSELI**, o 5ciu Pokojach, z Kuchnią ang., Stajnią, Wozownią, Piwnicą, Drwalnią i Ogrodem, w Nowej-Alexandrii. Wiadomość na miejscu.

CZŁOWIEK młody, bezenny, czynny i pracowity, po kilku-letniej z udowodnioną korzyścią w praktyce we wszystkich gałęziach gospodarstwa rolniczego, życzy umieszczenia się w tym zawodzie. Blizsza wiadomość w Kantorze Informacyjnym pod Nr 386, ulica Krakow-Przedm.

Z powodu wyjazdu Właścicieli, jest **DOM** przy ulicy Nowowiejskiej pod Nr 1754, z wolnej ręki do sprzedania lub wdzierżawienia, pod bardzo korzystnymi warunkami, w najpiękniejszym miejscu miasta murywany, składający się z 3ch Pokoi, Salonu dużego, Suterenu, w której jest Kuchnia angielska i mieszkanie dla służki; 3 duże Piwnice i góra, z której można zrobić Pokoiki; Stajnie na 8m koni, Wozownie na kilka pojazdów, kilka Komórek na skład drzewa, dwie Oficyny drewniane na mieszkanie z kilku Pokoi i Góry urządzone; oraz z Stancją przy bramie dla stróża, Ogród wielki fruktowy i warzywny, przeszło 4 dziesiątyn (8 morgów) rozległy, Inspektami z 100 okien złożonemi, Oranżerją i Domkiem dla Ogrodnika. Wiadomość blizsza u Właścicieli w tymże domu mieszkających.

Wyprowadza się Magazyn **MEBLI**: Garnitury piękne świeżego fasonu, palisandrowe, mahoniowe, i jesienowe; Szafy do sukien, Biurka do pisania, Komody, Stoliki do kart, Stoliczki do robot damskich, Kozetki, Fotele, Stoły do jedzenia rozsuwane od kilkunastu do kilkudziesięciu osób pomieszczeń mogące, i inne do wygody potrzebne rzeczy, są do zbycia za bardzo pomierną cenę, przy ulicy Mar-

szalkowskiej pod Nr 1396.— Tamże jest do zbycia **POSADZKA** fornirowana bardzo ładna, w ilości sztuk 120, za bardzo pomierną cenę, a to z powodu nieprzyjęcia budowli do skutku.



W Fabryce Fortepjanów, F. Strzyżewskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 477 a, w domu W. Bocka, są do sprzedania **FORTEPJANY** najnowszego fasonu.

Podaje do powszechnej wiadomości, że Towary **Fajansu i Porcelany**; oraz **naczynia kamienne**, z fabryki **Cmielowskiej**, w sklepie przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw XX. Reformatorów Nro 467 lit: B, sprzedawać się odtąd będą po znaczenie **ZNIZONEJ** i **STALEJ CENIE**; i że dla przekonania Kupujących, wywieszona została w sklepie Taxa, od której się już nic odstępować nie będzie; a nadto na żądanie, każdej osobie, rachunek wydawany zostanie.— Rupecy zaś hurtownie towar biorący, mają odstąpiony znaczny procent w taxie osobnej, z podpisem Administracji tejże Fabryki Cmielowskiej, wymienionej tak, ażeby go sprzedając, stosowali się do ceny w głównym Składzie naznaczonej, przez co Im się niemała korzyść w handlu nastarczy, jak się o tem sami przekonają zdają.
J. Pignan.

MIESZKANIE na 1m piętrze, składające się z 6ciu Pokoi, z meblami, przy ulicy Miodowej pod Nr 486a, jest w każdym czasie do najęcia kwartalnie lub miesięcznie; dogodne szczególnie dla osób pijących Wody, z powodu bliskości Ogrodu Krasieńskiego. **STAJNIA** może być do tegoż dodana. Wiadomość także u Stróża Mikołaja.

SALON i dwa **POKOJE** z Przedpokojem, z meblami, są do wynajęcia od 20 b. m. na sześć tygodni, przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw Banku, pod Nr 955, wchodząc we drzwi główne pod balkonem, na drugie piętro.

Na Iszy Ner hipoteki Domu, potrzeba jest **SUMMA** rs. 900, gdyż żadnego długu nie ma. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2679.

Młoda rodowita Niemka z dobrej familji, życzy za małe wynagrodzenie, przyjąć obowiązek do towarzystwa, w Warszawie lub gdzie blisko za rogatkami, byleby tylko w przyzwoitym domu. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nr 1337, u Rządcy domu.



BRYCZKA czyli Szaraban na żelaznych osiach, cały kryty, jest do sprzedania. Wiadomość powiązć można w Klasztorze XX. Augustjanów przy ulicy Piwnej, u Stróża Stanisława.

MIESZKANIE Umieblowane, składające się z 3ch Pokoi i z dużego Salonu od Ogrodu, jest do najęcia zaraz, przy ulicy Granicznej, gdzie Instytut wód. Wiadomość u Stróża.

Z powodu wyjazdu, są do sprzdanania **WINA** stare Węgierskie, za pomierną cenę. Wiadomość powiązć można u Praczkii Kowalskiej, mieszkającej w domu pod Nr 1530, przy ulicy Chmielnej, pomiędzy ulicami Bracką i Marszałkowską, w podwórzu.



Do sprzedania w dobrach Brzozowie o 17 wiorst od Łowicza, na trakcie do Nowa, **OWIEC** dobrane poprawnych, z gęstą i nabita wełną, zdrowych, nie starych, do chowu zdatnych, z gromady, sztuk 200;— także z braku **MACIOR** i **SKOPOW** sztuk 80. Blizsza wiadomość listownie franco, na Łowicz w Saniki w Brzozowie.

We wsi Rządowej-Kollonjalnej, Domaszowice pod Kielcami, o 3 wiorsty od miasta, 3 **KOLONJE** wczysto-dzierżawne, razem w jedno połączone, są do sprzedania. Zabudowania gospodarskie wielkie, dworskie murywane, gontem kryte, dwa Domy dworskie mieszkalne bardzo wygodne, i dalsze zabudowania dla ludzi, Ogród owocowy, wysiewu na zimę od 45 do 65 czetwerti pszenicy i żyta, Siana najlepszego do 120 fur parokonych. Zycząc nabyć, może się poinformować na miejscu, lub u W. Łatkiwicza Kasjera w Kielcach.

Jest do sprzedania **KOCZ** z fordeklem, do miasta i podróży zdalny, używany; oraz **SZORY** angielskie. Wiadomość powiązć można przy ulicy Bielańskiej pod Nr 604, u Rymarza w tymże domu mieszkającego.



SKŁAD SZKŁA Tałowego, oraz Naczynia szklane, i t. p. pod firmą **L. A. Korngold**, od lat **dziesięciu** na Grzybowie pod Nrem 1104 istniejący, przeniesionym został do domu W. Brzezińskiego przy ulicy Granicznej pod Nr 968 (dom przechodni, obok Bazaru) na podwórze, w Składach; o czem zawiadamiając, ma honor polecić się szano: Publiczności doborom różnych gatunków i rozmiarów **SZKŁA** Tałowego z najcenniejszych fabryk krajowych, pochodzące; jakoteż kopowe (stolowe) białe i zielone, po cenach niższych.

Do Składu Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr., nadesłano do sprzedania: wyborzy **BULJON** Włoski, funt po kop. 75; — **KONFITURY** suche i smażone; oraz **SOKI** owocowe świeże, w różnych gatunkach. — Tamże jest znaczna partja **OLÓW-KÓW**, które za cenę niską nabyć można.

Pani **LASSAUD**, ma zaszczyt zawiadomić niniejszem, iż mieszkając swoje przeniosła z domu Nro 614e, przy ulicy Niecałej, do domu Nro 1068/9, (trzeci dom za Kościołem Ewangelickim), przy ulicy Królewskiej, naprzeciwko kraty Saskiego ogrodu.

2,500 pudów **KONICZNY** Siana, w pogodę zebranej, jest do sprzedania w okolicy Warszawy. Wiadomość u Właściciela domu Nro 565/6.

Skład Win i Korzeni Edwarda Koelichen, otrzymał transport: **ŚLIWEK** Francuzkich w różnych gatunkach, **TRUFLI** Perygordzkich świeżych, **SALAMI** Weronezkie, oraz **ŚLEDZI** prawdziwych Hollenderskich, w całych, pół i ćwierć baryłkach.



Pod Nr 758 przy ulicy Elektoralfiej, jest do sprzedania **KOCZ-FAETON**, na resorach, bez fordekla, nowo zbudowany, w najświeższym terażniejszym fasonie, tak do miasta jako i do podróży dogodny, za cenę umiarkowaną. Wiadomość powiązać można u Sioldarza pod powyższym Numerem.

Zakład **FOTOGRAFICZNY** Teodora Willnow, przeniesiony został z Sewerynowa na Krakowskie-Przedmieście do pałacu JW. Hr: Krasińskich pod Nr 410, w podwórzu od strony ulicy Mazowieckiej; gdzie co dzień, bez względu na pogodę, od godz: 9ej z rana do 5ej po południu, Fotografowanie i Daguerreotypowanie odbywa się.

Na żądanie Spadkobierców po ś. p. Ludwice z Anthoninów Minasowiczowej i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej z d. 21 Czerwca (3 Lipca) r. b. Nro 7,703, przed niżej podpisanym Rejentem, sprzedane zostaną w dniu 5 (17) Lipca i następnych r. b., w dobrach Potyce, w Okręgu Czerskim, za Górą Kalwarją, na trakcie Rozjenickim leżących, przez publiczną licytację, **RUCHOMOŚCI**, jako to: Bielizna, Odzież, Meble, Sprzęty gospodarskie, Porcelana, Obrazy, Dzieła sztuki, Piwica, Inwentarz żywy i rekwizyta gospodarskie do spadku po tejsze ś. p. Minasowiczowej należące, a to za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płaci się winne. — *K. Czerniawski, Rejent Ok: Czer.*

NAGRODY Rsr. 10. — Dnia 20 Kwietnia (2 Maja) r. b. w przejeździe traktem Lubelskim, na Stacji Żyrzyn, zostawiono na zewnętrznej stronie Steinkellerki, **FUTRO** Szopy Płaszcz, z peleryną, suknaem ciemno-szaraczkowem pokryte. Rtoby miał wiadomość, raczy zgłosić się albo na tejsze Stacji Żyrzyn, albo w Lublinie do W. Niezabitowskiego Urzęd: Rządu Guber., albo też w Warszawie do Magazynu Skór W. Pawła Grabowskiego, przy ulicy Śto-Jańskieij.

D. 7 b. m. idąc Nowym-Światem, od Kościoła Ś. Alexandra, do domu przed Najwyższą Izłą Obrachunk., zgubioną została **CHUSTKA** haftowana, batystowa; do której wielką wartość się przywiązuje, z powodu, iż jest pamiątką po Matce. Laskawy Znalazca ze względu na tę wartość, raczy ją zwrócić za nagrodą rs. 1, pod Nr 1285, pierwszy dom W. Szmiddeckiego, za Izłą Obrachunkową, na I sze piętro.

Do Majoratu Trzebiszowskiego Gub: Lubelskiej w Pow: Lu-kowskim położonego, potrzebny jest **ADMINISTRATOR**;

jeżeliby kto życzył podjąć się tego obowiązku, raczy się zgłosić do Biura Brygadnego Saperów, pomieszczonego w Cytadelli w Warszawie, gdzie otrzyma stosowną informację.

KANTOR STRĘCZEN

Guwernerów i Guwernantek **A. Zaleskiej**, przy ulicy Długiej Nr 489 a, w domu **W.W. Laszczyńskich**.

Są do umieszczenia Guwernerowie i Guwernantki Polacy, Rosjanie, Francuzi i Niemcy; Osoby dające lekcje na godziny wszelkich nauk i muzyki; Bony Polki, Francuzki i Niemki; poszukiwani są Guwernerowie i Guwernantki z muzyką wyższą; Osoby do Zarządu domu; Panny Służące, z chlubnymi świadectwami. — W tymże Kantorze wiadomość o Agronomie, opatrzonym w patenta i świadectwa z teorii i praktyki, który pragnie pomieścić się jako Rządca dóbr; są Rządcy i Zastępcy Wójtów Gminy; Rządca znacznego domu, pragnie przyjąć obowiązek; Osoba posiadająca nauki klasyczne, życzy przyjąć obowiązek wykładu tychże nauk w domu Niemieckim w Warszawie za stół i mieszkanie.

KANTOR PRZEMYSŁOWO-KOMMISSOWY

K. Orłowskiego i Spółki

w Warszawie przy ulicy Długiej, Hotel Polski.

Potrzebne są dwa **DOMY** w jakimkolwiek bądź stanie, a wartości jeden od 2ch do 5,000 rs., drugi od 10 do 20,000 rs., kto posiada takowe do sprzedania, raczy jak najspieszniej przysłać Nr domu i warunki do Kantoru. Również ponawia także uwadomienie swoje Kantor ogólnie i prosi, aby każdy z Właścicieli różnych Posessyj mniejszych i większych, a życzyliby sprzedać, raczy pospieszyć z składaniem opisów Domów swoich, gdyż częstokroć zdarza się, że Kantor na żądanie Pretendentów do kupna, umyślnie musi czynić poszukiwania, a co zniemałym trudem przychodzi, a tym sposobem i nie jeden z właścicieli na tym traci.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 18.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 5 cali —

TEATR WIELKI. Dziś, Widwisko bezpłatne. *Antoni i Antosia. Piętro wężej. Tańce Perskie; zakończy Kantata.*

TEATR ROZMAITOSTI. Dziś, *Dwóch Guwernerów. Damy i Huzary.* — Jutro, *Fortepjan Berty. Głowa Pana Martin. Arlekin.*

Mam zaszczyt zawiadomić Szano: Publiczność, że z powodu wkrótce nastąpić mającego wyjazdu mego, okazywać będę każdorazowo od godziny 10tej z rana do 6ej po południu, **OLBRZYMA JAKOBA RAUWA**, urodzonego w Finlandji, po cenie niższej kop: 15, oraz 2½ kop: na ubogich; od Uczni i Dzieci po kop: 10; a to w Szopie na placu za Ogrodem Krasińskich zwanym. Człowiek ten ma 3 arsz: 2 wersz: wysokości, przytem jest stosownej budowy ciała, a ręce jego są tak wielkie, że końcem dużego palca zakrywa rubla srebrnego; byson przyjęty z wielkim zadowoleniem w stołach i znaczeńszych miastach w Cesarstwie, t. j: w St. Petersburgu, Moskwie i t. p. — Jest przytem do obejrzenia: **GALERJA** ze zmienionemi widokami najwyborniejszych Rycin, Litografji, Lithochromji, Etyudów rysunkowych, przedstawiająca podróże malownicze naokoło świata, główne stolicy Europy, jako to: Londyn, Paryż, Neapol, Dreżno, Zürich, Edinburg, oraz miasta, pałace, miejsca i okolice godne uwagi, Pałac Kryształowy w Londynie. Pasaże i nowy most w Petersburgu; widok połowu ryb, góry ognień wybuchające, Wezuwjust i Etna; oraz Obóz Gustawa Adolfa pod Lützen, i t. p. Nie szczędziłem kosztów i starań, aby urozmaicić to przedstawienie, i mam nadzieję, że Szano: Publiczność jak dotąd tak i nadal względami swemi zaszczycać mnie będzie. — *Fontel.*



TRAKTJERNIA, w domu pod Nr 521/2 przy ulicy Podwał od lat kilku exystująca, z d. 1 b. m., przeniesioną została do domu Nro 2669 przy ulicy Bednarskiej, pod znakiem *Roguta* zwanym; gdzie dostać można **ŚNIADAN, OBIADÓW i KOLACJ**, po cenie umiarkowanej; — tudzież przyjmują się wszelkie obstalunki. — *J. Curau.*